Nr. 69 (1700). Cena 250.000 mk Włocławek, niedziela dnia 23 marca 1924 r Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-Ej PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Do Panów Rolników.

W nadchodzący poniedziałek d. 24 b. m. w sali Towarzystwa Krajoznawczego, ul. Kaliska Nr. 1, o godz. 3.30 po południu zostanie wygłoszony referat z dyskusją o

„Ubezpieczeniu inwentarza żywego od chorób i pomoru",

na który zaprasza PP. Ziemian i gospodarzy-rolników oraz osoby interesujące się tą sprawą.

JAN PRZEDPEŁSKI
Dyrektor Oddziału Włocławskiego Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Jednych dusze idą w słońce, a drugich dusze oddalają się od słońca na ciemne gwiazdy.
Słowacki.

Fałszywi prorocy.

Radosne dźwięki trąb reklamowych prasy żydowskiej i radykalnej, towarzyszące objęciu władzy w Anglji przez socjalistów, przycichły już bardzo znacznie. Mniej teraz czyta się wylewów radości, coraz częściej natomiast zdarza się, że prasa tego kierunku musi wstydliwie przemilczać kłopotliwe sytuacje, w jaki ów rząd fałszywych proroków co chwila popada.

Jedna z takich kłopotliwych sytuacyj wytworzyła debata w Izbie gmin na temat sprawy, dominującej w wewnętrznej polityce Anglji, sprawy o bezrobotnych. Dyskusję wywołali konserwatyści, wnosząc interpelację, w której domagali się od rządu wyjaśnień, jakie środki zamierza zastosować do zwalczania tej klęski. Zapytanie ze strony konserwatystów zupełnie uprawnione, gdyż — jak wiadomo — Stanley Baldwin rozwiązał poprzedni parlament, chcąc odwołać się do opinji narodu o aprobatę zamierzonej polityki ceł protekcyjnych, uznanych przez niego za jedyny środek do zmniejszenia braku pracy; na miejsce pobitych na wyborach konserwatystów stanęli u władzy socjaliści, dłużni są więc obecni odpowiedzi na pytanie, jakiż oni proponują środek na zaradzenie złemu.

Podczas kampanji wyborczej nie mieli trudności z odpowiedzią. Utrzymywali kategorycznie, że właśnie tylko partja socjalistyczna ma jedyne i niezawodne lekarstwo na chorobę bezrobocia i dawali nawet poznać, dość zresztą niejasno, na czem to lekarstwo polega: uregulowanie produkcji przez państwo tak, aby pozbawieni pracy łatwiej mogli ją znaleźć. Wystarczało to jako hasło agitacyjne na wybory, gdy jednak teraz przyszło do praktycznego zwalczania bezrobocia, to socjaliści nic nie zrobili, prowadząc jeno w dalszym ciągu rozpoczęte przez rząd burżuazyjny roboty publiczne, rozdając jak tamten, zapomogi, a gdy St. Baldwin, uzasadniając swą interpelację, wygłosił świetnie przemówienie wysłuchane przez całą izbę, nie wyłączając socjalistów w głębokiej ciszy i zawierające świetną analizę stosunków, panujących na rynku pracy, to socjalistyczny minister pracy Tom Shaw, socjalista tak dalece przekonany, że był wspólnie z F. Adlerem (zabójcą austrjackiego premjera hr. Stürgka) sekretarzem międzynarodówki hamburgskiej — nie umiał na wywody konserwatystów odpowiedzieć nic innego, jak to, że »jesteśmy dopiero od 6 tygodni u władzy, a te rzeczy nie dadzą się przecież odrazu wyjąć z kapelusza«.

Tak mówi Tom Shaw, zostawszy ministrem. A co mówili i mówią on sam i jego nieliczni towarzysze partyjni na wiecach i w broszurach? Utrzymują właśnie, że tylko dostaną władzę, a w tej chwili, jak magik z kapelusza, wyjmą lekarstwo nie tylko na bezrobocie, ale na wszystkie wogóle nieszczęścia ludzkości. Mają nawet rzekomo naukową teorję na swe usługi, która uzasadnia im te lekarstwa. Gdy jednak istotnie dojdą do władzy, to uczciwie, jak Thom Shaw, przyznają się do tego, że magikami nie są i w swoje lekarstwo nie wierzą, a obłąkańcy lub zbrodniarze, jak w Rosji, stosują swe lekarstwa i doprowadzają nieszczęsne społeczeństwo w 20 ym wieku do ludożerstwa!

Nie jest to pierwszy wypadek zaparcia się przez socjalistów swego programu. Od czasu wojny jesteśmy świadkami jak rządy socjalistyczne w coraz to innym kraju wypierają sie faktycznie swoich idei i rezygnują z ich przeprowadzenia. Mamy więc prawo twierdzić, że ruch socjalistyczny jest kłamstwem, że ludzie głoszący jego zasady, sami w nie nie wierzą, oszukują więc masy świadomie swą waśń społeczną, i pragnąc zagarnąć władzę dla zupełnie innych celów, a posługują się hasłami socjalistycznemi jedynie jako bardzo dla nieświadomych mas powabną przynętą.

Może to jeszcze przez jakiś czas odnosić sukcesy agitacyjne, ale jednak ruch pozbawiony prawdy wewnętrznej runąć musi. Kłamstwem można

Subskrybcja Akcji Banku Polskiego.

W Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Oddziale we Włocławku, w dalszym ciągu subskrybowały akcje Banku Polskiego następujące firmy i osoby

1. B-cia Rudzińscy	25 akcyj	10. Urzędnicy Starostwa	25 akcyj
2. Abram Glicenstein	5 „	11. „ Sejmiku	20 „
3. Jan Gostomski	3 „	12. Wydział Powiatowy Sejmiku Włocławskiego	60 „
4. Wiktor Białoskórski	3 „	13. Stanisław Kunczyński	1 „
5. Józef Kamiński	25 „	14. Witold Piasecki	1 „
6. St. Górnikiewiczowa	1 „	15. Jakubowski, Srebrnik i Sp.	1 „
7. Ignacy Wasilewicz	1 „	16. Kujawska Fabryka Maszyn i Odlewnia	1 „
8. Jan Burzyński	2 „		
9. »Odbudowa« I. Zausznica	5 „		

świat objechać, ale nie z tej tylko podróży się nie wraca, lecz nawet dłuższego przystanku w niej zrobić nie można.

Z. Raczkowski.

Listy z Kowala.

I.

Pociąg staje.

Czerniewice, Czerniewice! — wołają konduktorzy.

Kto do Kowala, okolicznych wiosek i folwarków wysiada i spieszy się co sił do bryczki, sań, powozu, co stoją po drugiej stronie stacji.

Wsiadam do wąziutkich, malutkich sań. A że sanna ledwie przyprószyła ziemię, jazda była oj — to — to — to! Szkapska dobrze się wypociły, wystękały, a my mocno przemarzli, nim oczom naszym ukazał się Kowal, miasteczko na Kujawach, znajdujące się w 5 kilometrach od stacji Czerniewice.

Trafiłem na odpust i uroczystość poświęcenia sztandaru Koła Młodzieży Katolickiej w Kowalu.

Wstąpiłem do mych dobrych znajomych. Ojciec rodziny obchodził dzień swego patrona, Józefa. A że człowiek wielce pobożny, wyciągnął mię do kościoła parafjalnego.

Godzina 11 m. 30—narodu w kościele pełno. Przy konfesjonałach tłok. Widzę spowiadających księży z okolicy. A więc jest ks. prałat Załuska, ks. kan. Zbirochowicz, prob. tutejszy ze swym wikarym ks. Dziwokiem, dalej ks. proboszcz Eljasz, ks. prob. Domanowski, ks. prob. Suck, ks. prob. Kwieciński, który widocznie dopiero przyjechał, bo się przedziera do zakrystji, ks. prob. Brudnicki i obok ks. wikary Siutowicz z Chodcza. Jest też jakiś ksiądz młody, ale go nie znam. Nabożeństwo i kazanie, które wygłosił ks. prałat Załuska, nie pozwoliło mi rozejrzeć się po świątyni.

Dopiero po południu przed poświęceniem sztandaru, mogłem nacieszyć do syta swą duszę widokiem tak zewnętrzym, jak i wewnętrzym prastarej świątyni romańskiej, bo sięgającej swem powstaniem 14 go wieku. Zachwycałem się polichromją wewnętrza. Tak pięknie pomalowanego kościoła na prowincji nie widziałem. Jest to zasługa zmarłego proboszcza ks. prałata Waberskiego, wysiłkiem którego kościołek odrestaurowano i odmalowano.

Poświęcenia sztandaru dokonał sekretarz generalny dla Związków Młodzieży Katolickiej ks. A. Radomski z Włocławka. Poświęcenie było poprzedzone dłuższem przemówieniem. Przybliżyłem się do wielkiego ołtarza, aby przyjrzeć się sztandarowi Młodzieży Katolickiej z Kowala. Sztandar piękny. Na jednej stronie obraz Matki Boskiej, na drugiej Orzeł Biały.

Pośród obecnych widzę p. rejenta Gizińskiego z żoną, p. Kretkowskiego z kłotnowskiej parafji, p. Zofję Piaszczyńską, p. H. Marjańską, p. Turanta naczelnika poczty, miłego dr. Turbjasza i wielu innych, ale z Kowala — z okolicy prawie nikogo. Zdziwienie moje wyjaśnia pan Józef: »Obywatelstwo parafji tutejszej b. mały bierze udział tak w życiu religijnem, jak społecznem.« Czyżby to była prawda?

Skorzystałem też zarazem, żeby zobaczyć po stronie ewangelji w prezbiterjum tuż przy ołtarzu pomnik Kazimierza Wielkiego, króla polskiego, który ujrzał światło dziennie w Kowalu. Jak się później dowiedziałem (na imieninach) wystawienie pomnika jest zasługą ks. proboszcza Zbirochowicza, który z narażeniem się władzom zaborczym pomnik ufundował.

W dwie godziny po poświęceniu sztandaru poszliśmy obejrzeć świetli-

się Kół Młodzieży Katolickiej. Świetlica miła, porządna, z regulaminem na drzwiach, przyzdobiona pająkami ze słomki, wycinankami z bibułki na oknach, z krzyżem i obrazem Matki Bożej na ścianach, z ławkami i stołem, na którym można zobaczyć gry towarzyskie, książki, tygodniki, dzienniki katolickie. Wszystko robiło tak miłe wrażenie, że uścisnąłem rękę miejscowemu Wikaremu.

Wieczorem siadłem do stołu zacnego solenizanta Józefa. Było sporo gości. Rozmowa wesoła, ale w ramach, jakie tradycja i wychowanie dobre zakreśla. O czem była mowa, napiszę w następnym liście.

Michał Tuwan.

TELEGRAMY.

Wybuch w fabryce dynamitu.

PARYŻ, 21-go marca. (P. A. T.) Pisma donoszą z Rzymu, że w fabryce dynamitu w Orotallo nastąpił wybuch, który zniszczył całą fabrykę. Liczba rannych jest znaczna straty wynoszą 2 miljony lirów.

Demonstracje robotnicze.

BERLIN, 22.III. (Rps.) Jak komunikują z Charkowa, w Bachmucie, ośrodku życia przemysłowego zagłębia Donieckiego, były burzliwe manifestacje bezroboczych i robotników, protestujących przeciwko redukcjom na fabrykach i w kopalniach rządowych. Manifestanci rozgrabili szereg sklepów spożywczych. Porządek przywróciło wojsko, przyczem aresztowano kilkadziesiąt osób.

Monety srebrne w Rosji.

LENINGRAD, 21-go marca. Pat. W celu przyśpieszenia bicia srebrnej monety praca w mennicach odbywać się będzie na trzy zmiany. 40 miljonów półrublówek wykonane będzie zagranicą. W ciągu najbliższych dwóch tygodni ma się rozpocząć bicie bilonu miedzianego. Bilon srebrny pojawił się już na rynkach w niewielkiej ilości. Dotychczas kursujące znaki pieniężne mają zniknąć całkowicie do dnia 1 kwietnia.

Filtracja w czerezwyczajce.

BERLIN, 22.III. (Rps.) Jak komunikują z Moskwy, główny zarząd związkowego urzędu politycznego zwolnił w ostatnich dniach ze służby kilkaset urzędników tej instytucji. Znaczną część zwolnionych stanowią wyżsi funkcjonariusze prowincjonalnych urzędów politycznych. Wszystkim zwolnionym zarzucany jest udział w ruchu opozycyjnym, skierowanym przeciwko komitetowi centralnemu. Około połowy zwolnionych pozbawiono prawa przyjęcia na posady rządowe i wyłączono z organizacji partyjnych.

Zatarg chińsko-sowiecki.

WIEDEŃ, 22.III. (P. A T.) »Neue Freie Presse« donosi z Londynu: Korespodenci pism angielskich w Pekinie wyrażają zapatrywanie, że bolszewicy wkroczą do Mandżurji w przekonaniu, że chiński jenerał-gubernator Mandżurji nie stawi im oporu.

LONDYN, 22.III. (PAT.) Reuter donosi z Pekinu, iż w związku z wiadomościami o zamiarze wojsk rosyjskich wkroczenia do Mandżurji, rząd chiński nie okazuje zbytnich obaw, ponieważ Karachan już nieraz usiłował zastraszyć swemi groźbami Chiny.

Nacjonalizm i katolicyzm.

Nacjonalizm popada częstokroć z katolicyzmem, z Kościołem, w konflikt na polu czysto religijnem! Jego zasada egoizmu narodowego pcha go w kierunku wyzyskiwania wielkich wpływów moralnych Kościoła do celów politycznych; stąd wypływa dążność do uczynienia z Kościoła narzędzia politycznego i posługiwania się jego organizacją do celów nacjonalistycznych.

Wstrząsają obecnie naszem społeczeństwem wiadomości o losie polskości na Litwie. Jest przykrem, że Demokracja chrześcijańska, rządząca na Litwie, nie różni się niczem prawie od czysto nacjonalistycznych partyj. Ale najprzykrzejszem dla nas jest to, że do walki z polskością dał się użyć kler litewski, a — jak prasa donosi — i biskup kowieński.

Drugi analogiczny ośrodek nadużywania Kościoła do wynaradawania polskiego żywiołu, znajdujemy w Stanach Zjednoczonych. Biskupi Nowego Jorku i Buffalo w znany sposób targnęli się na prawa narodowe polskiej emigracji. A choć w jednym i drugim wypadku akcję nacjonalistyczną prowadzą dostojnicy kościelni, nikt nie powie, że ona dlatego jest katolicką i z zasadami Kościoła zgodną.

Poza tem tam, gdzie katolicyzm nie idzie po linji egoizmu narodowego, nacjonalizm dąży do tworzenia t. zw. narodowych kościołów. Dziwnie się u nas tylko złożyło, że protektorami naszego „narodowego kościoła" byli zdeklarowani internacjonaliści, jak p. Czapiński i inni. W Bawarii ruch ten popierał Hitler i Ludendorff, nacjonaliści — podobnie w Czechach i Rumunji „narodowe" cerkwie są dzieckiem racjonalizmu.

Chrześcijaństwo ma swój pogląd na rozwój i przeznaczenie narodów. Cechuje go pewien uniwersalizm, jak mówi Foerster, tj. dążność do traktowania spraw ogólnych z ogólnego punktu widzenia. Ceni i respektuje prawa narodu, miłość Ojczyzny w jego etyce zajmuje miejsce wśród cnót nadprzyrodzonych! Ale jego horyzonty nie kończą się na granicy jednego narodu, czy państwa! Patrzy na to ludzkość cała. W każdym narodzie widzi wartościowego członka Wielkiej Rodziny. W konfliktach więc międzynarodowych jego zdaniem — jak trafnie zauważył Reynold—nie może być stanowiska włoskiego, niemieckiego, czy francuskiego, a tylko—ludzkie, jedynie sprawiedliwe i z wymaganiami życia zgodne.

St. D.

MYSLI.

Wybrał J. K.

Społeczeństwa wolne więcej zawsze kładą nacisku na wyrobienie charakteru, społeczeństwa zaś biurokratyczne na wiedzę lub raczej wytresowanie w wiedzy, bo jedni potrzebują samodzielnych obywateli, drugie zaś płatnych sług—jedne żyją siłą społeczną —drugie rygorem biurokratycznym. Czyżli było wątpliwem, do którego typu dawna Polska należała, do którego Polska odrodzona należeć powinna?

Nasza historjografja obecna niema wątpliwości, dawna Polska upadła z braku silnego rządu, tylko silnym rządem może się odrodzić.

St. Szczepanowski.

Ze świata.

Polacy w Akademji węgierskiej.

Na ostatniem posiedzeniu Akademji węgierskiej w Budapeszcie sześciu członków tej Akademji, wybitnych historyków węgierskich, poparło kandydaturę dr. Jana Dąbrowskiego, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, na członka zagranicznego tej Akademji.

Prof. Dąbrowski jest autorem szeregu prac historycznych, oświetlających stosunki węgiersko-polskie.

Z historyków polskich członkiem Akademji węgierskiej jest prof. Stasław Smolka. Członkiem jej był również Wincenty Zakrzewski.

Jak mróz zabija dzieci w Moskwie.

Według świeżo ogłoszonych danych statystycznych, przeszło tysiąc zwłok dzieci, zmarłych z zimna, znaleziono na ulicach Moskwy w ciągu miesiąca, od 10 grudnia 1923 r. do 25 stycznia 1924.

Dzieci te nocowały, nieraz przy mrozie, sięgającym 30°, na targach, w koszach do zbierania śmieci lub w kotłach miejskich do gotowania asfaltu.

Pogadanki Ewangeliczne.

Niedziela III-a Postu.

Do czasu wystąpienia Chrystusa, szatan był w spokojnem posiadaniu władztwa nad światem. Działał incognito, w masce bałwochwalstwa odbierał cześć boską. Z wystąpieniem Chrystusa zmienił taktykę. Począł działać jawnie przez fizyczne opanowywanie swych ofiar ludzkich, by przez nie przeciwstawiać się Chrystusowi. Zjawisko opętania było na porządku dziennym. Chrystus wyrzucał też czartów masowo.

W trzecim Jego roku publicznym, w Judei, zaszło na tem tle zdarzenie, którego opis wedle Łuk. 11. 14 —28 stanowi perykopę obecną.

Chrystus wyrzucił czarta, który był niemy; wedle Mat. 12. 22., także i ślepy. Został nazwany tak od skutku, który sprawił w opętanym. Z wyrzuceniem go, więc z usunięciem przyczyny niemoty i ślepoty, opętany przemówił i przejrzał.

Nauka lekarska zna niemotę i ślepotę histeryczną. Histerja mogła tu być podkładem opętania. Byłoby wszakże bluźnierstwem upatrywać tu wyłącznie histerję, skąd wynikałoby, że Chrystus podlegał przesądom tłumu albo że się do nich stosował, udając wiarę w opętanie. Złe duchy istnieją tak samo, jak źli ludzie. Bytu ich przeczą tylko ich stronnicy, jakkolwiek bezwiednie.

Gdy lud podziwiał doraźny skutek wyrzucenia czarta, stwierdzając, że »nigdy się tak nie okazało w Izraelu« (Mat. 9.) i wnioskując stąd w formie pytania: »Nie ten li jest syn Dawidów?« (Mat. 12.), t. j. Mesjasz, jako potomek Dawida, — to faryzeusze (Mat. 9. i 12.) wystąpili wobec ludu z zarzutem, o tyle przewrotnym, o ile i niedorzecznym, że Chrystus wyrzuca czarty mocą Belzebuba, księcia czartowskiego.

Baalzebub, Belzebub, znaczy w językach semickich Pan much. Temu terminowi odpowiada w mitologji greckiej Zeus apomüjos, bóg, strzegący od much, wogóle od latających a kąsających owadów. Zgodnie z teologją monoteistyczną, widzącą w kulcie bałwanów kult szatana, żydzi nadali miano Belzebuba księciu czartowskiemu.

Niektórzy z faryzeuszów żądali od Chrystusa »znaku z nieba« na dowód, że ich zarzut, niedorzeczny sam z siebie, jest niesłuszny. Żądali więc dowodu na dowód, skoro sam fakt wyrzucenia czarta był dowodem Bóstwa Chrystusowego, — dając sami dowód swojej złej woli, gotowej wszelkie cuda Jego obracać przeciw Niemu. To też On odmówił im no wego znaku, mówiąc, już poza perykopą: »Rodzaj zły i cudzołożny (teologicznie) szuka znaku, a znak nie będzie mu dan, jeno znak Jonasza proroka« (Mat. 12.) — t. j. Zmartwychwstanie.

Natomiast Chrystus daje im odpowiedź na zarzut rozumowaną. Przesłankę jej większą stanowi twierdzenie ogólnikowe, że żadne królestwo, targane niezgodą i działające samo przeciw sobie, nie ostoi się. Przesłanka mniejsza, ukryta krasomówczo, zawiera się w samym zarzucie. Wniosek oczywisty: »Jeśli szatan wyrzuca szatana,... jakoż się ostoi się królestwo jego?« (Mat. 12.)

Jest to wzór dowodzenia, zwanego w logice »ab absurdo". Ujawnia ono absurd przypuszczenia, tkwiącego w podstawie zarzutu, że szatani, du chy złe, lecz mądre, mogliby zwalczać sami siebie, jak »nierządem stojąca« Polska w przeddzień swego upadku. Pycha pozwala im gryźć się między sobą, lecz każe im występować solidarnie w polityce zewnętrznej, w której chodzi o podboje na ziemi na rzecz królestwa piekieł. Jeno ludzie bywają tak głupi, że próbują, acz bez skutku, wyrzucać szatana przez szatana: szatana, rzekomo „białego,« przez czerwonego.

Dowodem »ex concessis« Zbawiciel zwraca następnie przeciw faryzeuszom zarzut ich własny. Już w Synagodze byli egzorcyści. Chrystus tedy pyta:

— Jeśli ja przez Belzebuba wyrzucam czarty, synowie wasi przez kogo wyrzucają?

Oczywiście, przez Boga.

— Przeto oni będą waszymi sędziami!

To znaczy: postępowanie ich, które wy sami uznajecie, jako Boże, potępia was, iż to samo, co czynię Ja, przypisujecie Belzebubowi.

— Jeśli przeto—wnioskuje Zbawiciel ostatecznie—palcem Bożym wyrzucam czarty, zaiste, jest to znak, iż przyszło do was Królestwo Boże!

Rozwijając w dalszym ciągu ten wniosek, Chrystus opowiada przypowieść o mocarzu, pobitym przez mocarza większego. Tym pobitym jest szatan; onym większym nad niego—sam Chrystus, pogromca dworu mocarza piekieł.

Wobec tej walki Chrystusa z szatanem niepodobna być obojętnym. W takiej obojętności tai się sympatja względem szatana, przeciwieństwo względem Chrystusa. Może ona być tylko zwodniczem hasłem, jak tego dowiodła rzekoma neutralność wyznaniowa szkolnictwa rządowego we Francji. Przeto:

— Kto nie jest ze Mną, przeciw Mnie jest, a kto nie zgromadza ze Mną, rozprasza.

Trzeba więc zdycydować się: albo—albo! — przypiera Chrystus faryzeuszów do muru (Mat. 12).

Decyzja na lewo, poprzez Chrystusa, wywracającego panowanie szatana i wypędzającego go na pustynię bezdomności i bezczynności, musi sprawić powrót jego do duszy ludzkiej, próżnej Boga, z silniejszą jeszcze załogą:

»I stawają się ostateczne rzeczy człowieka onego gorsze, niżli pierwsze«.

Tak stało się z ludem żydowskim. Tak, wskutek antychrystycznej agitacji żydowskiej, staje się ze światem chrześcijańskim w stosunku do świata staropogańskiego.

Mówi o tem Piotr (2.2.21.22): „Lepiejby im było nie poznać drogi sprawiedliwości, niżli, poznawszy, wrócić się wstecz od podanego rozkazania świętego. Albowiem spełnia się na nich przypowieść (Przyp. 26.11): Pies, który się wrócił do zwrócenia swego, i świnia umyta do kałuży błota".

Oto wstecznictwo!

Gdy Chrystus skończył, pewna wieśniaczka z rzeszy, o duszy niezgwałconej agitacją antychrystyczną, podniosła głos:

— Błogosławiony żywot, który Cię nosił, i piersi, któreś ssał!

Przez usta jej spełniło się po raz pierwszy proroctwo Maryi, że wszystkie narody zwać Ją będą błogosławioną.

Na błogosławieństwo Chrystus odpowiada błogosławieństwem:

— I owszem, błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go!

X Charszewski.

Co niesie dzień?

MARZEC **23** NIEDZIELA

Dziś: 3 Postu. Katarzyna p., Wtorjan m.

Jutro: Jan Sarkander k. m.

Wschód słońca o g. 5.58

Zachód o g. 6.16

Wsch. księżyca o g. 9.26

Zachód o g. 7.16

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Marzec	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
20	21	56,7	—,	0	C — 0
21	7	47,0	—,	10✳	W — 3
21	13	46,7	—,	8	W — 4

Z powodu remontu klatki dla termometrów, notowań temperatury przez kilka dni nie będzie.

Śnieg: 1 cm.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 23 marca r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Z giełdy d. 22.3:

Dolar	9.250.000
Funt angielski	39.775.000
Frank szwajcarski	1.599.500
Frank francuski	481.000
Frank belgijski	384.500
Liry włoskie	401.300
Korony czeskie	264.000
Korony austrjackie (100)	130

4% poż. premj. 1.100.000., 8% poż. złota 15.000.000, 6% poż. serja II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. 9.630.000, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego (216 mk.=100 rub. rosyj.) 5.800.000.

Zarząd T-wa Przyjaciół Młodzieży zawiadamia rodziców i swoich członków, iż dnia 23 marca w niedzielę wywiadowcza, w Gimnazjum Państw. Męskiem (Szkolna 5) o 11 godz. w południe przyjmować będzie składki członkowskie.

4-ty koncert koła muzycznego G. Z. K. Koło muzyczne G. Z. K. zawiadamia nas, iż w niedzielę dnia 23-go marca odbędzie się w sali gimnazjum 4-ty z kolei koncert. Udział w koncercie biorą: chór katedralny pod dyr. prof. Bojakowskiego, kwartet smyczkowy pp. Kruszka, Mielke, Niwiński i Zagórski, orkiestra symfoniczna G. Z. K., oraz młody utalentowany skrzypek wirtuoz wyższego kursu Konserwatorjum Warszawskiego p. Niemczyk. Początek koncertu o godzinie 4-ej p. p.

Z teatru. W dniu dzisiejszym na scenie teatru „Polonja" odegrana zostanie przez Koło Dramatyczne przy Ch. Z. Z. Komedja „Hajduczek" opracowana na tle powieści naszego nieśmiertelnego powieścio-pisarza H. Sienkiewicza przez N. J. Popławskiego. W roli tytułowej Hajduczka ukaże się p. Jaśkiewiczowa.

Podczas antraktów przygrywać będzie orkiestra. Początek przedstawienia o godz. 7 i pół. wiecz. Kasa teatru otwarta od godz. 5 po poł. Porządek na sali zapewniony.

Ogłoszenie. We wtorek dnia **25 marca (święto)** w lokalu przy ul. Maślanej 2 o godzinie 3 i pół po południu w pierwszym terminie, a o godzinie 4 tego samego dnia w drugim terminie odbędzie się **ogólne roczne zebranie** członków Spółdzielni Robotników Chrześcijańskich »Nasz Sklep«. Porządek obrad i bilans jest do obejrzenia w sklepach.

Odczyt. We wtorek dnia 25.III-24 r. w sali aktowej Gimnazjum Ziemi Kujawskiej. Staraniem Wydziału Miejscowego „Samopomocy" szkół włocławskich w rocznicę plebiscytu na Górnym Śląsku wygłoszony zostanie odczyt przez ks. prof. Wojsę pod tytułem „Polskość Górnego Śląska". Dochód całkowicie przeznaczony na „Samopomoce". Początek o godz. 6 punktualnie. Bilety od 1.000.000 do 3.000.000.

Z Tow. Chórów Katedralnych „Lutnia". W niedzielę dn. 6 kwietnia r. b. w sali aktowej Gimnazjum Ziemi Kujawskiej jedyne tutejsze T-wo Śpiewacze w przygotowaniu artystycznem i organizacyjnem do wyjazdu na II-gi Wszechpolski Zjazd Śpiewaczy w Poznaniu występuje z wielkim koncertem, w którego programie prócz bogato urozmaiconego repertuaru zespołu męskiego pod dyrekcją p. Bojakowskiego przewidziany jest występ: znakomitego tenoru operetki warszawskiej p. Chorjana, który główną rolą w „Żółtym kaftanie" zdobył ogólne uznanie warszawskiej publiczności; sympatycznego miejscowego barytonu p. Rogalskiego (prezesa T-wa), który jednocześnie przypomni się tutejszej publiczności, jako dyrygent chórów; ogólnie uznanych: deklamatorki p. Opoczyńskiej, skrzypka p. Niwińskiego, akompanjament p. Lewandowskiej oraz popis orkiestry symfonicznej 14 p. p. pod dyrekcją świetnego kapelmistrza p. Wittmana. Nadmienić wypada, że Towarzystwo zmobilizowało na ten występ wszystkich członków czynnych i tych, którzy z rozmaitych przyczyn udziału w pracach T-wa ostatnio nie brali, jak p. Rogalski (senior), Nowak, Wysocki i inni. Ceny miejsc pomimo dużych kosztów, związanych ze sprowadzeniem artystów warszawskich, umiarkowane.

„Z Powiat. Kasy Chorych. Zgodnie z §. 20 i 47 rozporządzenia Min. Pr. i Op. Społ. z 21 marca 1921 r. w przedmiocie przepisów wyborczych do Kas Chorych Główne Komisje Wyborcze mianowane zostały w następującym składzie:

I Główna Komisja Wyborcza dla ubezpieczonych:

a) przedstawiciele ubezpieczonych: 1) p. Postolski Ignacy, (Zjedn. Zaw. Pol.) przewodniczący, 2) p. Kisiel Władysław (Rada Klas Zw. Zaw.), 3) p. Słomczewski Leon (Chrz. Zw. Zaw.)

b) przedstawiciele pracodawców: 1) p. Cygański Jan (T-wo Przem.), 2) p. Ungier Lejb (Zw. Rzem. Żyd)

II. Główna Komisja Wyborcza dla pracodawców:

a) przedstawiciele pracodawców: 1) p. Fabjanowski Wacław (T-wo Przem.) przewodniczący, 2) p. Młoszewski Tadeusz (T-wo Przem.), 3) p. Postolski Antoni (Stow. Kupców Pol.)

b) przedstawiciele ubezpieczonych: 1) p. Markowski Stanisław (Zw. Zaw. Prac. Miej.), 2) p. Zylberberg Icek (Zw. Zaw. Prac. Igły).

Komisarz Powiat. Kasy Chorych we Włocławku.

(—) *L. Winogrodzki*".

Dyspensa dla wojska. Ze sfer wojskowo-duchownych dowiadujemy się, że Biskup polowy ks. dr. Gall udzielił dla całego wojska dyspensy na wielki post z wyjątkiem środy popielcowej i wielkiego piątku ze względu na trudności aprowizacyjne.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Włocławka podaje niniejszym do wiadomości osób zainteresowanych, że w piątek, dnia 28 marca r. b. o godzinie 10-ej rano, w Biurze Zarządu Majątków Miejskich (Magistrat pokój Nr. 27)

Odbędzie się licytacja

na oddawane w dzierżawę od dnia 1-go kwietnia r. b. **prawo rybołówstwa w rzekach Wiśle i Zgłowiączce.**

Licytacja rozpocznie się od 100 kilogramów ryby wyborowej rocznej dzierżawy, płatnych w ratach kwartalnych podług ceny rynkowej.

Przystępujący do licytacji składają wadjum w sumie 100 miljonów mkp.

PREZYDENT: (—) *Krauze.*

Włocławek, dnia 20 marca 1924 roku.

2 miljardy 60 miljonów na cele dobroczynne

przeznaczyło Walne zebranie członków spółdzielczej Księgarni szkolnej we Włocławku przy ul. Żabiej 9, — odbyte w niedzielę 16.III b. r. Zebraniu przewodniczył p. Dyr Wencel, sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej składał p. Kwiatkowski, z działalności Zarządu—p. Insp. Kaczorowski, sprawozdanie kasowe p. Dubalski. Walne zebranie uchwaliło zgodnie z wnioskiem Zarządu i Rady Nadzorczej przyznać z czystego zysku na cele dobroczynne kwotę 2 miljardy 60 miljonów mk. i rozdzielić ją w sposób następujący:

1) na budowę Domu Zdrowia dla nauczycieli przy źródle Wieniec—1 miljard,

2) dla ubogiej dziatwy szkół powszechnych do dyspozycji Rady Szkolnej miejskiej 300 miljonów,

3) szkół wiejskich do dyspozycji Rady Szkolnej powiatowej 200 miljonów,

1) na seminarjum nauczycielskie 100 miljonów

5) dla Tow. Przyjaciół Młodzieży Gim. Państ. męs. 60 miljonów

6) dla Gimn. żeńsk. 60 miljonów

7) Gimn. im. Długosza 30 miljonów

8) Gimnazjum p. Aspis 30 miljonów

9) Szkoły Handlowej 30 miljonów

10) Na fundusz wdów i sierot po nauczycielach 100 miljonów

11) Na nędzę wyjątkową 50 miljonów

12) Na Tow. Wincentego a Paulo 50 miljonów

13) Na Tow. Opieki nad matką i niemowlęciem 50 miljonów.

OFIARY.

Księgarnia szkolna we Włocławku ul. Żabia 9, 1 na nędzę wyjątkową 50 miljonów, 2) na Tow. Wincentego a Paulo 50 miljonów, 3) na Tow. Opieki nad matką i niemowlęciem 50 miljonów.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu **A.** sądu okręgowego we Włocławku w dn. 20 marca 1924 r. wciągnięto jak następuje przy firmie: **„Flaks i Bursztyn"** — Z dniem 3 marca 1924 r. spółka została rozwiązana, firma przestała istnieć i przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Benjamina Flaksa.

OGLOSZENIA DROBNE.

POWIATOWA KASA CHORYCH WE WŁOCŁAWKU.

OGŁOSZENIE.

Na mocy reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 19 stycznia 1924 r. № 225/24 odbędą się **dnia 1 czerwca 1924 r.** od godziny 8-ej rano bez przerwy do godziny 8-ej wieczorem

Wybory do Rady Powiat. Kasy Chorych we Włocławku

na terenie powiatu Włocławskiego, w lokalach wyborczych, które podane zostaną do publicznej wiadomości w czasie właściwym, zapomocą ogłoszeń. Wybór lokalu pozostawia się do decyzji wyborcy.

Ogólna liczba delegatów, mających być wybranymi do Rady Kasy, wynosi 45 osób, z czego 30 wybierają ubezpieczeni, 15 zaś pracodawcy.

Spisy wyborców — osobno ubezpieczonych a osobno pracodawców — wyłożone będą do przejrzenia **począwszy od dnia 22 marca 1924 r.** w lokalu Zarządu Kasy we Włocławku, ul. Aleje Szopena 40, oraz w oddziale Kasy w Brześciu-Kujawskim (dom p. Cepeusz — obok apteki).

W ciągu dni dziesięciu, licząc od dnia wyłożenia spisów, przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców prawo reklamacji co do wpisania lub wykreślenia ze spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu należy zawiadomić zainteresowaną osobę w ciągu 3 dni, zaznaczając, że obronę przeciw wykreśleniu należy wnieść do Zarządu Kasy w ciągu dni 3 od daty otrzymania zawiadomienia.

Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu 2 tygodni od daty wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanym odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu 3 dni od daty otrzymania decyzji Zarządu mogą zainteresowani wnieść skargę do Urzędu Ubezpieczeń, jednakże jedynie z powodu naruszenia ustaw i przepisów wyborczych.

Skargę wnieść należy na ręce Zarządu, który przesłać ją winien bezwłocznie Urzędowi Ubezpieczeń, dołączając odpis swej decyzji, dowód jej doręczenia i wszystkie akty, na podstawie których zapadła decyzja Zarządu. W ciągu 2 tygodni od daty otrzymania skargi Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Listy kandydatów na członków Rady, ułożone oddzielnie dla pracodawców, a oddzielnie dla ubezpieczonych, winny być doręczone Zarządowi **najpóźniej na 3 tygodnie przed terminem wyborów.** Głosować można tylko na jedną z list, uznanych przez Zarząd i podanych do publicznej wiadomości przed początkiem głosowania.

Listy kandydatów wyłożone zostaną do przeglądu wyborców w tych samych lokalach, co spisy wyborców.

Szczegółowe przepisy wyborcze podane zostaną do publicznej wiadomości w czasie właściwym za pomocą plakatów.

Włocławek, dnia 21 marca 1924 r.

Dz. Nr. 90/24.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych we Włocławku

(—) *Longin Winogrodzki.*

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.